

# Ośwa, Nie nam pisane

Spójrz na to piękne Słońce z nieba, góry, dar natury  
daj swoim źrenicom dojrzeć, gdy nie zasłaniają mury  
wiatr wieje dziś przyjemnie, luksus powietrze, szumi las  
obraz blokowiska co dnia życia radość życia tłumi w nas.  
To Ty wybierasz swoje miejsce gdzie czujesz esencję  
nie odnajdziesz sensu życia, bez życia co dnia w bezsensie.  
Łza mi daje szczęście, chce jej dużo, jeszcze więcej  
żyję dzięki mej matuli i dzięki niej wciąż tu jestem.  
Te wersy pisze moje serce, moje serce  
od wewnątrz skaleczony a zewnątrz pocięte  
prowadzą wciąż mnie drogi kręte, drogi kręte  
dobro wymiera ale ja go z siebie nie wytępię.  
Łatwo się poddać, spróbuj trudu i powstań  
po spalonych mostach znajdziesz kładkę do mistrzostwa.  
Upadłeś? Powstań, no powstań, powstań  
nie nam pisane, nie nam dane stracić wiarę, dotrwać.

Chciałyby zniszczyć postacie szemrane  
nadal żyję tutaj gdzie obłuda, fałsz i zamęt.  
Nie nam pisane skończyć na dnie, tonąc w bagnie  
jeśli czegoś pragniesz, chcieć to móc, też ogarniesz. (x2)

Nie mi pisane ziom, być narkomanem  
wciąż, pić wodę stale marnować zdrowie i talent  
ale, rozumiem ludzi topiących w tym syfie smutki  
choć niepomocne są jutrzejsze tego skutki.  
Na świecie ludki sterowane jak palcami, lego  
składając je w całość nie wiesz kto jest wrogiem kto kolegą.  
Widziałem chyba wszystko wartość większości to nic  
znam miłość człowieka, znam bezwzględność, wszechobecną dzicz.  
Pamiętam kiedyś zwykła picz, ostry balet  
mówi do mnie nie wiesz nic bo nie byłeś w kryminale  
słuchaj pedale: pucha to pucha, wolność wolnością  
wiem więcej suko niż przyjęło praci Twoje czoko.  
Oczy szeroko otwarte, głowa ku górze  
muza dla ludzi zewsząd czy to w mieście czy na wichurze.  
Ludzie to ludzie, a postacie to inna odmiana  
człowiek co prawdziwy to dziś igła w stogu siana.

Chciałyby by zniszczyć postacie szemrane  
nadal żyję tutaj gdzie obłuda, fałsz i zamęt.  
Nie nam pisane skończyć na dnie, tonąc w bagnie  
jeśli czegoś pragniesz, chcieć to móc, też ogarniesz. (x2)